

## Knebelek

Akurat

Tu gromadzą się niewypowiedziane słowa  
Tu zbierają się niewypowiedziane...

Słodkie, gorzkie i kwaśne  
Ciemne, bure i jasne  
Do bólu prawdziwe, do krwi szczere

Tu gromadzą się niewypowiedziane słowa  
Tu zbierają się niewypowiedziane... (myśli)

Mądre, głupie i straszne  
Twoje i moje własne  
Do bólu prawdziwe, do krwi szczere

Nie patrzę w dół, by nie widzieć jak kleją się do nóg  
Nie ruszę stąd, bo powoli już kleją się do rąk